Rok I. Warszawa, 14 października 1922 r. Nr. 42.

JEŹDZIEC i HODOWCA



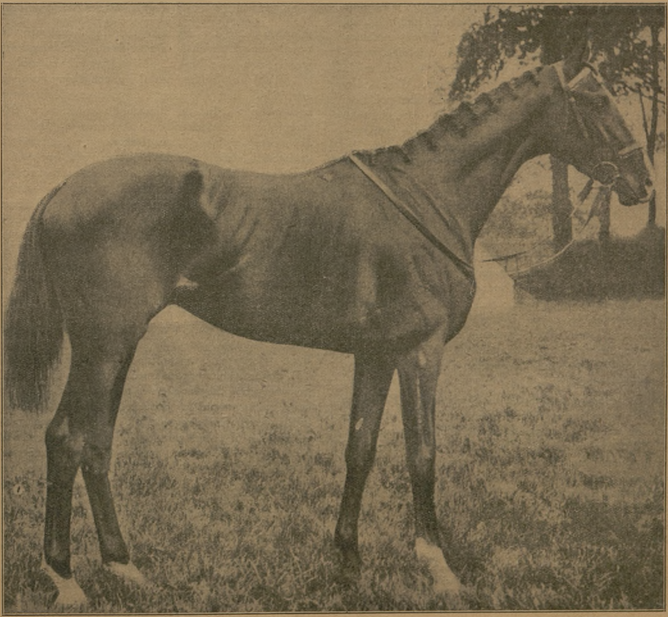




WARUNKI PRENUMERATY TYGODNIKA WRAZ Z DODATKAMI W PRZEDDZIEŃ WYŚCIGÓW.
Rocznie 16,000 mk., półrocznie 8,000 mk., kwartalnie 4,000 mk.

Cena numeru 300 Mk.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
Warszawa, Hotel Europejski Nr. 106.



ROYAL LANCER og. gn. (Spearmint i Royal Favour), zwycięzca nagr. St. Leger w Doncaster.

Rzut oka na obecny stan hodowli koni i widoki jej rozwoju.

Hodowla koni w Polsce nieomal wszędzie posiada dobre warunki; są niemi sprzyjający klimat, liczne pastwiska naturalne i gleba w wielu częściach kraju zasobna w wapno, a przytem odpowiednia do produkcji owsa.

To też w r. 1912 na 1 klm² powierzchni wypadało koni:

Ruś	13,9
Królestwo Polskie	12,6
Małopolska	11,5
W. Ks. Poznańskie	10,3
Litwa i Białoruś	8,0

Podczas gdy Niemcy miały 8,3, Anglja 6,3, Rosja Europ. 4,3. Świadczyło to o dobrze rozwiniętej hodowli koni na ziemiach polskich.

Rozbiór Polski, wpływy i ucisk polityczno-ekonomiczny, powstania i ogólny nastrój ciągłego niepokoju nie pozwalały wszakże okrzepnąć polskiej hodowli koni, w znaczeniu organizacyjnem, wytworzyć rasy polskiej, a przynajmniej jednolitego typu. Każda dzielnica, w zależności od wpływu ogierów depo państwowych, miała już wszakże zadatki swoistego typu konia. Więc Królestwo Kongresowe szło wyraźnie w kierunku pół krwi angielskiej, w Wielkopolsce — Poznańskie — w kierunku masywniejszego typu pół krwi, posiłkując się państwowemi ogierami przeważnie wschodniopruskiemi, gdy Pomorze zawsze bardziej ciążyło ku typowi oldenburga i konia cięższego. Małopolska zaś pod wpływem ogierów państwowych austrjackich produkowała konia orjentalnego, aczkolwiek w Małopolsce Zachodniej w ostatnich czasach przed wojną zaczął silnie przebijać typ pół krwi angielskiej.

Z Kresów — Wołyń posiadał twardego konia miejscowego, częściowo uszlachetnionego w części południowo-zachodniej, Litwa zaś w hodowli koni nigdy nie celowała; *) w ostatnich latach przed wojną, pod wpływem państwowego depo ogierów w Wilnie, rozwinął się w pewnych okręgach chów konia ciężkiego roboczego.

Wogóle konie z Polski, pomimo różnorodności typów słynęły na całym kontynencie, jako szlachetne, wytrwałe i odporne.

Gwarancją powodzenia hodowli koni w Polsce są nietylko sprzyjające warunki gleby i klimatu, ale także znaczne zamiłowanie do tej hodowli zarówno wielkich, jak i drobnych rolników. To też drobny rolnik hodował konia niemal na całym terenie ziem polskich, wielka własność wszędzie tam, gdzie warunki były sprzyjające. Hodowla konia kwitła szczególnie na południu i południowschodzie Królestwa Kongr. (dzisiejsze woj. Lubelskie, Kieleckie, południe Łódzkiego) na Wołyniu, w Galicji Wschodniej i W. Ks. Poznańskiem.

*) O dalszych kresach, jak Podole, Ukraina nie wspominam, jako nie wchodzących obecnie w skład Rzeczypospolitej.

Po za kilkunastoma stadninami pełnej krwi angielskiej większość stad produkowała konie pół krwi angielskiej, pół krwi arabskiej, znacznie mniej hodowano anglo-normandów, oraz tylko sporadycznie konie typu ciężkiego — zachodnio-europejskiego (cheval de trait) w formie metysów, perszeronów, bulonów, belgów i innych. Włościanie produkowali doskonałego konia miejscowego, który, zależnie od okoliczności i zamiłowań, bądź hodowany był w czystości, bądź przekrzyżowany końmi szlachetnemi lub ciężkiemi.

Produkty osiągane były różne, rezultaty hodowlane najlepsze dawały konie szlachetne, co potwierdzają wystawy z ostatnich lat przed wojną, które wykazały już pewne ujednostajnienie uszlachetnionego konia włościańskiego w kierunku pół krwi angielskiej, bądź pół krwi arabskiej (Małopolska). Ogólnie biorąc poprawa konia w Polsce, w kierunku *jakości* czyniła wydatne postępy, pomimo dużej konkurencji, jaką dla b. Kongresówki stanowił import tanich koni rosyjskich, dla Małopolski zaś węgierskich, oraz braku należytej organizacji społecznej.

Taki stan rzeczy zastał wybuch wojny europejskiej w r. 1914. Pierwszy rok wojny nie przyniósł poważniejszych zmian, gdyż mobilizacja dokonana w r. 1914 na terenie ziem polskich nie była zbyt surową. Dopiero dalszy postęp wojny rozpoczął i prowadził z przerażającą szybkością dzieło zniszczenia i cofania hodowli koni w Polsce. Z chwilą rozpoczęcia odwrotu wojsk rosyjskich z Królestwa Polskiego, oraz walk na południo-wschodzie tegoż Królestwa zniszczoną została prawie doszczętnie najbogatsza hodowla koni — w Lubelskiem; specjalnie ucierpiały powiaty kresowe: Hrubieszowski, Tomaszowski i Chełmski, pozostające pod zarządem IV armji. Wszystkie stada zarodowe prywatne, z bardzo nielicznemi wyjątkami, pognano do Rosji na przepadłe, bądź rozgrabiły je armje niemiecka i austryjacka podczas walk i okupowania kraju. Ten sam los dotknął hodowlę zarodową, tak pięknie rozwiniętą w Małopolsce Wschodniej, gdzie prawie zupełnie przestała istnieć. Rządowe stado oraz depo ogierów w Janowie, które dawało Królestwu około 100 doborowych reproduktorów rocznie, oraz część stad prywatnych w Siedleckiem ewakuowano do Rosji, pozostała reszta stopniała doszczętnie w okresie istnienia osławionego „Etappengebiet'u". Trzeba przypuszczać, że conajmniej 50% stad zarodowych koni Królestwa i Małopolski przestało istnieć, nie mówiąc o tem, że jakość pozostałych znacznie się pogorszyła i, że prawie cały materjał pełnej krwi angielskiej został z Kongresówki wyprowadzony. W lepszym położeniu znalazły się zachodnio-północne i południowe powiaty Królestwa oraz Małopolska Zachodnia, gdzie szkody w materjale zarodowym były mniejsze, gdzie też jednak hodowla nie stała na tak wysokim poziomie. W Ks. Poznańskiem wpływ wojny był najmniej dotkliwy. W najgorszem położeniu pod względem

reproduktorów znalazła się okupacja niemiecka, gdzie ogierów rządowych zabrakło, prywatnych dobrej jakości prawie nie sposób było dostać, skąd niemcy, poznawszy wartość konia polskiego, wywozili materjał zarodowy nie wyłączając źrebiąt, jak to stwierdzają nawet oficjalnie dane.*) Koroną jednak wszystkiego było rozporządzenie Szefa Zarządu Cywilnego z dn. 9.I — 17 Nr. I. B. 25.458, mocą którego zakazywano pokrywania klaczy starszych ponad 3 lata, o ile nie były ostemplowane, jako „niezdatne do wojska". Pozatem niemcy stale odmawiali władzom polskim przeprowadzenia ochronnej rejestracji klaczy.

Na terenie okupacji austro-węgierskiej sprawa hodowli koni przedstawiała się lepiej. Po pierwsze w Piotrkowskiem, Kieleckiem i Radomskiem ocalało sporo pepinier hodowlanych oraz cennego materjału włościańskiego — następnie austryjacy umieścili w Królestwie około 280 ogierów depo, ewakuowanych z Małopolski Wschodniej, która za to została pozbawiona reproduktorów.

Ilość i jakość rozpłodowców stosunkowo najmniej się zmieniła w Małopolsce Zachodniej, a prawie wcale w Wielkopolsce.

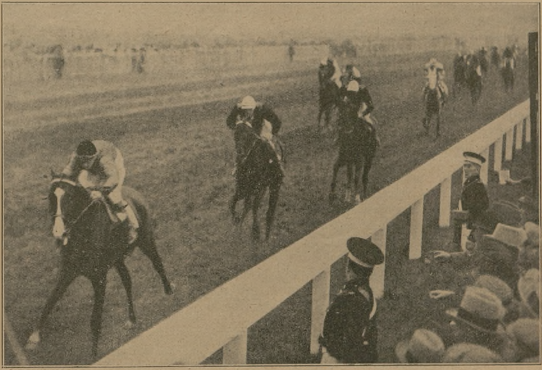
Z powyższego wynika, że pierwszym zasadniczym powodem cofnięcia się naszej hodowli koni prawie na całym obszarze ziem polskich było ogromne przetrzebienie i wynikający stąd brak materjału zarodowego, który w czasie operacji wojennych w pierwszym rzędzie ulega zagładzie lub rabunkowi. Ciągłe, bezwzględne rekwizycje podniosły popyt na konie, których stale brakło. Starano się też stanowić każdą klacz (tam, gdzie było można) jakimkolwiek ogierem, byle tylko wyprodukować maszynę pociągową. Oczywiście, przeciętnie o jakiejkolwiek *selekcji* nie było mowy — przeciwnie rolnicy starali się mieć konie możliwie kalekie, zewnętrznie chore, zabiedzone, gdyż było to najlepszą ich ochroną przed rekwizycjami.

Na umniejszenie liczby i pogorszenie koni w Polsce wpływał też brak paszy, wynikający ze stałego wywozu produktów rolnych do Niemiec, oraz stałe rekwizycje. Oprócz olbrzymich zapasów ilości zboża, okopowych i siana zatrzymano np *wszystek owies* do rozporządzenia armji.*)

Ogromne szczerby w materjale końskim Polski poczyniły choroby: nosacizna, zakaźne ronienie klaczy, miejscami zaraza stadna, a nadewszystko świerzb opanowały hodowlę, niszcząc często resztki z trudem uratowawanych stadnin.

Ogólnie biorąc racjonalna hodowla koni została poważnie zachwiana, na szczęście nie z równą siłą wszędzie, to też stan tej hodowli w Polsce z początkiem r. 1919 trzeba było uważać za ciężki, nietylko z powodu braku materjału hodowlanego, ale też ze względu na zniszczenie wielu warsztatów produkcji oraz znaczne zmniejszenie pogłowia.

Zdawałoby się, że wobec tak poważnych strat jakościowych i ilościowych minie dłuższy okres czasu, zanim kraj wróci do normalnego stanu pod względem hodowli koni. (d. n.) *Jan Grabowski.*



FINISH NAGRODY ST. LEGER W DONCASTER.

*) Vierteljahrbericht der Zivilverwaltung für Russisch-Polen vom 1.I — 25.IV 1915.

Vierteljahrbericht der Verwaltungschefs bei dem G. G. W. vom 1.VI — 30.X 1916 i inne.

*) Vierteljahrbericht der K. D. Zivilverwaltung für Polen, links der Weichsel für die Zeit vom 26 April 1915 bis zum 20 Juli 1915. Halbjahrbericht des Verwaltugschefs bei dem General Gouvernement Warschau für die Zeit vom 1 April bis 30 September 1919.

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **Wyścigi konne 20 p. ułanów.**

W niedzielę 1.X b. r. odbyły się w Rzeszowie na placu Przybyszówka wyścigi konne 20 p. ułanów. Mimo słoty i nadzwyczaj głębokiego i śliskiego toru osiągnięto dobre rezultaty, wykazując celowo zrozumienie sportu. Publiczność z Rzeszowa i okolicy przybyła mimo deszczu, tak że kilkuset widzów śledziło z zainteresowaniem gonitwy. Trybuny sędziów zajęli: d-ca brygady płk. Kicińki, prezes Krakowskiego Klubu Jazdy Marjan Jędrzejowicz, starosta Koncowicz, Marszałek powiatu Jan Jędrzejowicz, d-ca 22 p. ułanów podpłk. Fibich i d-ca 20 p. ul. mjr. Głogowski. Nie obeszło się bez kilku wypadków, z których jeden ppodpor. Starnawskiego, był najgroźniejszy, jeździec stracił przytomność i zwichnął sobie palce. W następnym biegu z płotami jednakże dosiadał znowu konia. Piękne nagrody honorowe jak siodła, papierośnice, zegary i przedmioty artystyczne ofiarowali: pani Iza bar. Lipowska, starosta i ziemianie okolicy Pilzna, ziemianie okolicy Rzeszowa, Kasyno miejskie z Rzeszowa, rtm. Ceratkiewicz, mjr. Głogowski, rtm. Mieczyński, por. Rozwadowski, por. Klemientowski, rtm. Lipowski, oficerowie 20 p. ułanów, podoficerowie zawodowi i poszczególne szwadrony i oddział sztabowy. Po wyścigach odbył się raut w salach kasyna miejskiego. Na początku zabawy nastąpiło rozdanie nagród zwycięzcom przez d-cę pułku, nagrody wręczała pani Osadzińska. Komitet sportowy wyraża wdzięczność i dziękuje ofiarodawcom nagród, jak również panom, Uznańskiemu i Gumińskiemu którzy ofiarowali materjał na tor i przeszkody.

Wyniki:

I. Bieg myśliwski za mastrem rtm. Dollarem.

1) Jaskier — chor. Bomba, 2) Estolek — wachm. Malota, 3) Augustyna — st. ułan Czapla, 4) Karaś—wachm. Maszyński.

II. Steeple Chase dystans 3 200 metrów.

1) Maryśka — ppor. Suchorowski, 2) Intrygant — rtm. Hawliczek, 3) Jarema — por. Murasik, 4) Jurek — rtm. Żuromski.

III. Bieg gości z płotami.

1) P. Z. Horodyńskiego, Fajga — rtm. Lipowski, 2) Eros — rtm. Hawliczek, 3) p. A. Lastawieckiego, Szatan — właściciel.

IV. Bieg myśliwski za mastrem mjr. Głogowskim.

1) Goryl — plut. Zsima, 2) Jabłonka — wachm. szt. Malota, 3) Lufcik — wach. Szmaciara, 4) Galant — kapr. Lewandowski.

V. Bieg wielki Steeple Chase, dystans 4,500 mtr.

1) Gdańsk — ppor. Szumski, 2) Baśka — ppor. Suchorowski, 3) Fular — por. Bobrownicki, 4) Felek — ppor. Drzewiński.

Zamiast biegu włościańskiego z braku zapisów Gymkhana ułanów: 1) uł. Nowak, 2) st. uł. Chmielewski, 3) kpr. Sztraut.

— **Sprawozdanie**. W dniu 20 z. m., w Horodzieju (pod Nieświeżem), w miejscu postoju 26 p. Ułanów Wlkp. odbył się dzień sportowy pułku. Z powodu długotrwałych deszczów, tor bardzo ciężki. W czasie gonitw chwilami padał deszcz. Szczegóły poniżej.

I. Konkurs hippiczny, 9 przeszkód do 1 mtr., wys. i 2,5 mtr. szerok. Jeźdźcy podof. i ułani 26 p. uł. Wlkp. 3 nagrody w przedmiotach ofiarowane przez oficerów 26 p. uł.

1) Dewajtis kl. kara — wachm. Tomczak, 2) Faun 3) Elektryk. Bez miejsca 13 koni.

II. Konkurs Hippiczny, 10 przeszkód, 1,1 mtr., wys., 3,5 szer. Jeźdźcy oficerowie. 3 nagrody honorowe.

1) Francuz wał. kaszt. — por. Geppert, 2) Dziad, 3) Gałgan. Bez miejsca 18 koni. Do rozgrywki stanęło 9 koni.

III. Hurdle race, dystans 2,400 mtr. 8 płotów. Jeźdźcy oficerowie. 3 nagrody honorowe.

1) Baran wał. kaszt. — rtm. Antoniewski, 2) Lala, 3) Ebra. Wygrane o 5 dług. łatwo, czas 4'27''. Bez miejsca 7 koni.

IV. Bieg myśliwski za mastrem, dystans około 5,000 mtr., przeszkody naturalne, jeźdźcy podof. i ułani 26 p. uł. 4 nagrody w przedmiotach ofiarowane przez oficerów 26 p. uł. Master rtm. Antoniewski.

1) Doniec wałach gn. — uł. Woźniak, 2) Sokół, 3) Daktyl, 4) Barbarosa. Bez miejsca 8 koni.

V. Steeple Chase, dystans 3,200 mtr., 10 przeszkód, Jeźdźcy oficerowie. 3 nagrody honorowe.

1) Gladjator wał. kaszt.—rtm. Antoniewski, 2) Margot, 3) Kity. Wygrane o $1^1/_2$ dług., czas 5'11''. Bez miejsca 4 konie.

Wśród gości znajdował się gen. Hajdukiewicz, jako zastępca d-cy Korpusu Brześć nad Bugiem, władze cywilne reprezentował starosta Nieświeżski p. Czarnowski. Charakterystycznym jest, że, pomimo niepogody, przybyli nawet z bardzo oddalonych okolic, liczni zaproszeni goście. Dowodzi to silnego interesowania się sportem tutejszych sfer ziemiańskich.

Wieczorem, jako zakończenie dnia, odbył się w Nieświeżu bal, urządzony przez 26 p. ułanów.

— **Sprawozdanie** z zawodów konnych Koła sportowego Kujawsko-Mazowieckiego w Nowej Wsi pod Włocławkiem.

Dzień I-szy, 26 sierpnia r. b.

I. Konkurs zwyczajny. 12 przeszkód wys. 1 mtr., szer. 3 mtr. Nagroda 100,000 mk. i żetony.

1) Djana kl. kara 8 p. strz. konnych — jeździec ppor. Paszota-Panieński, 2) Emir wał. kaszt. J. Ciechomskiego — jeździec właściciel, 3) Farys wał. gniady A. Czaplickiego — jeździec właściciel.

II. Wyścig z przeszkodami (Steeple-Chase), dla koni 4-ro letnich i starszych. 12 przeszkód, dystans 4,000 mtr. Nagroda 75,000 mk. i żetony (jeźdźcy panowie).

1) Lord og. c.-gn. rtm. 16 p. uł. Koziarskiego — jeździec właściciel, 2) Zośka kl kaszt. por. 4 p. strz. kon. Dody — jeździec por. Laskowski, 3) Figaro wał. sk.-gn. por. 8 p. strz. kon. Żarczewskiego — jeździec właściciel.

III. Wyścig płaski dla koni 4-ro letnich i starszych, dystans 2,400 mtr. Nagroda 50.000 mk. i żetony (jeźdźcy panowie).

1) Gallipoli kl. gn. pół krwi bar. A. Ike-Duninowskiego—jeździec właściciel, 2) Eloe kl. c.-gn. pełn. krwi L. Orpiszewskiego — jeździec właściciel, 3) Adamus og. gr. ppor. 3 p. uł. Daszewskiego — jeździec właściciel.

IV. Konkurs myśliwski. 12 przeszkód wys. 1,10 mtr. Nagroda 150.000 mk. i żetony.

1) Jacek wał. sk.-gn. rtm. 16 p. uł. Chojeckiego — jeździec właściciel, 2) Fedor wał. kaszt. por. 16 p. uł. Skupińskiego — jeździec właściciel, 3) Zorza kl. kasz. pułk. 16 p. uł. Zahorskiego — jeździec właściciel.

Dzień II-gi, 27 sierpnia r. b.

I. Konkurs zwyczajny. 12 przeszkód wys. 1 mtr., szer. 3 mtr. Nagroda 75.000 mk. i żetony.

1) Ewa kl. gn. por. 16 p. uł. Skupińskiego—jeździec właściciel, 2) Zorza kl. kaszt. pułk. 16 p. uł. Zahorskiego—jeździec właściciel, 3) Kasztelanka kl. kaszt. A. Płoskiego — jeździec właściciel.

II. Wyścig z płotami (hurdle-race) dla koni 4-ro letnich i starszych, dystans 3.000 mtr. (jeźdźcy panowie). Nagroda 75.000 mk. i żetony.

1) Lord og. sk gn. rtm. 16 p. uł Koziarskiego — jeździec właściciel, 2) Marietta kl. kaszt. bar. Kronenberga — jeździec właściciel, 3) Adamus og. gn. ppor. 3 p. uł. Daszewskiego — jeździec właściciel.

III. Wyścig płaski dla koni 4-ro letnich i starszych, dystans 3.000 mtr. (jeźdźcy panowie).

1) Krosta kl. sk.-gn. bar. L. Kronenberga — jeździec por. Ciemniewski, 2) Bimbolo og. siwy bar. A. Ike-Duninowskiego — jeździec właściciel, 3) Ruda kl. kara A. Płoskiego — jeździec właściciel.

IV. Bieg myśliwski za mastrem, dystans około 8 kl. Nagroda 75,000 mk. i żetony.

1) Fulgja kl. sk.-gn. pułk. 16 p. uł. Zahorskiego — jeździec właściciel, 2) Dewot wał. sk. gniady por. 16 p. uł. Skupińskiego — jeździec właściciel, 3) Felunio wał. kaszt. Z. Stokowskiego — jeździec właściciel.

Prowadził bieg p. J. Michaelis na wał. gn. Impas.

Jury stanowili pp.: Jan Krzymuski — prezes Koła sportowego Kujawsko-Mazowieckiego, płk. Wasilewski, płk. Dembicki, hr. J. Moszyński, bar. A. Ike Duninowski.

Startował p. J. Michaelis.

Koło Sportowe Kujawsko-Mazowieckie, założone w roku bieżącym, rozwija się nader pomyślnie, ma dziś członków rzeczywistych stu.

W czerwcu r. b. urządziło Koło w Ciechocinku jeden dzień konkursów hippicznych, przy licznym udziale pierwszorzędnych jeźdźców.

Do Zarządu Koła Sportowego Kujawsko-Mazowieckiego należą pp.: J. Krzymuski — prezes, L. Orpiszewski — vice prezes, L. bar. Kronenberg (junior), K. Wodziński, A. Czaplicki, J. Gliński.

Sekretarjat Koła mieści się w Włocławku, hotel Victoria.

— **Koło Sportowe** 2 p. uł. Grochowskich im. gen. Dwernickiego.

10-ty dzień zawodów hippicznych:

Championat konia terenowego 2 p. uł. Grochowskich składał się z trzech prób. 3 nagrody honorowe K. S. 2 p. uł.

a) dn. 19.IX. Bieg w terenie; 30 klm., norma 2 g.

b) dn. 30.IX. „Steeple-Chase" pojedyńczo; 3 klm., norma 7 m. 20 s.

c) dn. IX. Konkurs hippiczny I kateg.; 14 przeszkód, w tej liczbie 2 skoki posłuszeństwa na prawo i lewo, wskos, 1,10 ctm., dystans 1 klm., norma 3 m.

1) Grek wał. gn — ppor. Szosland, 2) Salome kl. gn. — rtm. Dzierdziejewski, 3) Klaczka kl. szp. — rtm. Lechowski.

— **Sprawozdanie** z Klubu Jazdy 9 pułku strzelców konnych we Włodawie.

I. Rąbanie szablą dla szeregowych.

I sza negr. — kapr. Koczorowski, 2-ga nagr. strzel. - Niedziołka, 3-cia st. strz. — Gniadek.

Brało udział 15 jeźdźców.

II. Konkurs hippiczny polowy dla koni podoficerów i strzelców konnych. 8 przeszkód, wysokość do 1 mtr.

1) Amazonka — wachm. sztab. Pawlak, 2) Dragoner — st. strzelec Gniadek, 3) Hulaka—kpr. Koczorowski.

Zapisanych 22 jeźdźców, brało udział 19 jeźdźców.

III. „Jeu de Barre" (za lisim ogonem) w grupy po 3 jeźdźców.

Nagrody otrzymali: strzelec Bernacki, strzelec Sosnowski, kpr. Hanysz, strzelec Motyga.

IV. Bieg myśliwski za mastrem dla koni pp. Oficerów, dystans 5 klm. Master mjr. Michalski.

1) Foska por. — Wrześniowski, 2) Flirt — por. Dombrowicz, 3) Debiut — por. Przesmycki. Bez miejsca: 4) Bandura — ppor. Nakoniecznikoff, 5) Cezar — por. Zieliński, 6) Huragan — rtm. Dąbrowski.

Wygrane finishem w ręku o 3/4 długości, trzeci koń o łeb, czwarty o długość, ostatnie bliskie.

V. Bieg Myśliwski za mastrem dla koni podoficerów i strzelców konnych. Dystans 3 klm. Master por. Dombrowicz.

1) Bandyta — plut. Kubica, 2) Józiek — wachm. sztab. Makomawski, 3) Falstaff — st. strzelec Mazur. Bez miejsca: 4) Humi — kpr. Koczorowski, 5) Dolmatros — st. strzelec — Macioszek. Wycofany Jakobcin.

Wygr. w walce o nos, trzeci koń o 2 dług., czwarty dalej, ostatni daleko.

VI. „Jeu de Barre".

1) strzelec—Pustachod, 2) strzelec—Jasiak, 3) strzelec — Kołtoniak.

— **Sprawozdanie** z wyścigów konnych w Ławicy koło Poznania dnia 1 października 1922 r.

Początek g. 1 min. 30. Pochmurno, tor lekki.

I. Bieg płaski żokiejski dla 2 l. koni wszelkiego pochodzenia, które w 22 r. ogółem nie wygrały 32.000 Mk. Dystans 1000 mtr.

1) Eloe kl. gn. Ign. hr. Mielżyńskiego, ż. Kryško, 2) Mimoza, ż. Bojko.

Wygrane w 1'15" lekko o 4 dł. Total. zw. 100 mk. za 100.

II. Bieg z płotami gentlemański dla 3 l. i st. koni wszelkiego pochodzenia, które w 22 r. nie wygrały 4 wyścigów z płotami i przeszkodami. Dystans 2400 mtr.

Nagroda honorowa J. Żychlińskiego.

1) Barcelona kl. kaszt. l. 5, Al. Jaworskiego, właściciel, 2) Lech rtm. Mieczkowski, 3) Miek, właściciel, 4) Anusia, rtm. Mirny.

Wygrane w 2'58" o 10 dł. wstrzymywana. Total. zw. 320 mk. m. 110 i 120 Mk.

III. Bieg z przeszkodami (Steeple-Chase) gentlemański dla 4 l. i st. koni wszelkiego pochodzenia. Dystans 3,200 mtr.

Nagroda honorowa Olgierda ks. Czartoryskiego.

1) Montesquieu og. gn. płn. K hr. Bnińskiego, rtm. Peretjatkowicz, 2) Arlekin, rtm. Moszczeński, 3) Łania, kpt. Święciński, 4) Minus, por. Bylczyński, 4) Hrabia, por. Nawrocki.

Wygrane w 4'56" lekko w cuglach o 3 dł. Total. zw. 140 Mk. m. 120 i 380 Mk.

IV. Bieg płaski gentlemański dla 3 l. i st. koni wszelkiego pochodzenia, które w 22 r. nie wygrały 100000 Mk. Dystans 2.200 mtr.

Nagroda honorowa A. Przyłuskiego.

1) Gilka kl. gn. l. 3 Ign. hr. Mielżyńskiego, rtm. Falewicz, 2) Grudów, właściciel, 3) Nordwind, rtm. Mieczkowski, 4) Rabindranat, mjr. Obrębowicz, 5) Ortrude, właściciel, 6) Carmen, por. Bylczyński.

Wygrane w 2'30" o pół dł. Total. zw. 150 Mk. m. 120 i 120 Mk.

V. Bieg z przeszkodami (Steeple-Chase) gentlemański Imienia Gustawa Brezy dla 4 l. i st. koni wszelkiego pochodzenia. Dystans 4800 mtr.

Nagroda hon. Wielkp. Tow. Wyścigów konnych.

1) Lalo w. skgn. płn. Prezesa K. Żychlińskiego, por. Bylczyński, 2) Krakus, właściciel, 3) Kajus, rtm. Ruszcki 4) Fatum, por. Kropiwnicki.

Wygrane w 7'1" lekko o 4 dł. Total. zw. 200 Mk. m. 110 i 110 Mk.

VI. Bieg myśliwski za mastrem dla 4 l. i st. koni wszelkiego pochodzenia. Dystans 8—10 klm.

Nagroda honorowa Prezesa Wlkp. Tow. wyścigów konnych.

Starter płk. Wolbek. Startowało 10 koni.

1) Lalka, kl. 8 d. art. k., por. Bylczyński, 2) Globus, rtm. Moszczeński, 3) Georg, mjr. Dembiński.

ZAGRANICZNA.

— **Wielka Nagroda Jego Królewskiej Mości Alfonsa XIII-go** powinna w rzeczywistości nazywać się Wielką Nagrodą *imienia* Alfonsa XIII-go, coby nie dało powodu humorystom belgijskim i innym do niewinnych drwinek i wyśmiewań; imię królewskie uświetniło tylko tą drogocenną nagrodę, albowiem Król wcale tej nagrody nie dawał, oprócz złotego pucharu.

Utrzymywano, że była to najcenniejsza nagroda na świecie, co jednak nie jest zupełnie zgodne z prawdą, nagr. Futurity Stakes w 1890 roku, największa nagroda jaką rozgrywano w Stanach Zjednoczonych, wynosiła 70.000 dolarów, co, co prawda równało się w ówczesnej walucie francuskiej 396.550 fr. Nagrodę tę wygrał wówczas Potomac p. Augusta Belmonta, prezesa Jockey Clubu amerykańskiego, który posiadał również stajnię wyścigową we Francji.

Tegoroczna Wielka nagroda w St. Sebastiano, wygrana przez Ruban'a parę tygodni temu wynosiła dla pierwszego konia 63.000 dolarów co równa się 808.000 fr., ale według obecnego kursu. Bliskie prawdy będzie określenie tej nagrody jako największej nagrody na świecie, jeżeli wziąć pod uwagę całość t. j. sumy otrzymane przez pierwszego, drugiego i trzeciego konia. Rekord tej nagrody może być jeszcze większy, choć rzeczą fantastyczną jest przypuszczać, jak robią francuskie gazety, że nagroda ta w 1923 roku będzie zdwojona.

Wspomniana wyżej nagroda Futurity Stakes jest, jak wiadomo, przeznaczona dla dwuletnich koni, i została utworzona w 1888 roku przez Jockey Club w Coney Island i była rozgrywana w Sheephead Bay. Wygrał ją w pierwszym roku wałach Proctor Knott, na którym jechał żokiej Pike Barnes, murzyn bardzo mały i bardzo sprytny.

Dwa wałachy Chaos i Chacornac wygrały także tę wielką nagrodę. Amerykanie utrzymują, że jeżeli najlepszym koniem w roku okaże się koń niezdolny do reprodukcji, to następnego uważać trzeba za najlepszego reproduktora; takie jednak twierdzenie wykazuje średnią wartość tych reproduktorów. Dziś Futurity Stakes, jak i inne wielkie nagrody, nie jest dostępna dla wałachów, co jest rzeczą zupełnie słuszną. Derby angielskie raz o mało co nie wygrał wałach Curzon, przyszedł jednak drugi.

W tym roku na Futurity Stakes było zapisanych 1195 koni, co podniosło pulę 1922 roku do 50.000 dolarów i była ona po 1890 roku największa. Wyścig rozgrywa się teraz w Belmont Park pod jurysdykcją Westchester Racing Association. Pierwszy zapis jest z przepadkiem 10 dolarów i trzeba go zrobić przed urodzeniem konia, jak to jest i u nas na kontynencie w Produce'ach. Wyścig ten różni się od Breeders Futurity, ustanowionego w 1910 roku, i rozgrywanego w Lexington, kolebce amerykańskiej hodowli w Kentucky, albowiem w Breeders Futurity wartości 20 000 dolarów mają prawo uczestniczenia i wałachy.

— **St. Cloud** Ma odbyć się match (50.000 fr.) pomiędzy zwycięzcą Gr. Criterium Epinard'em p. P. Wertheimera i Sir Galahadem p. J. D. Cohna. Wpisowe 10.000 fr.

— **Bukareszt**, 24 września.

Rumuński St. Leger wygrał Gandac syn Zori de Zi. Nagroda wynosiła dla pierwszego konia 37,950 lej, i 6,000 dla drugiego. Gandac jest własnością p. Marghilomana, również jak i drugi koń w tym wyścigu.

P. Marghiloman przez szereg lat miał kompletny monopol na wszystkie większe wyścigi w Rumunji.

Tego samego dnia większy dwuletni wyścig wygrał og. gn. Taifun urodzony w Anglji po Call of the Wild i La Tourbie, należący do p. Maltzeanu, który go kupił w Anglji od trenera W. Nightingall za 100 gwinei.

— **St. Cloud,** 2 października.

Prix Perth, 25,000 fr., 2.500 mtr.

S u b a l t e r n og. gn. 3 l. 55 kg. (Junior i Casquette) hr. du Monceau, ż. Hopper — 1, Adry 4 l. ($52^1/_2$) — 2, Ceinturon 4 l. (60) i Orange Peel 3 l. (52)—3, b. m. 8 koni. Wygr. o $1^1/_2$ dług. w $2'44^1/_5''$. Tot. 906 za 10.

— **Australja** *Randwick Racecourse, Sydney (N. S. W.)* 30 września.

Australijskie Derby wygrał Rivoli o łeb od Soorak, o trzy długości Caserta. Jedenaście koni biegało. Wygrane w $2'35^1/_2''$. Cota Rivoli 25 : 1. Na wyścigu obecnych było 85,000 widzów.

Matka Rivoli — Lady Babbie została nabyta na licytacji yearlingów w Doncaster w 1914 r. za 100 gwinei.

2 października.

Randwick Metropolitan.

Speciality — 1, Basella — 2, Purser — 3

— **Maisons Lafitte,** 27 września.

La Coupe d'Or 62,500 fr., 2,000 mtr.

B a h a d u r og. gn. 3 l., 56 kg., (Sardanapale i Amazone III) p. L. Mantaszewa, ż. Stern — 1, Harpocrate 4 l., 61 kg. — 2, Gaurisankar 3 l. 54 kg. — 3, b. m. 7 koni. Wygrane na ciężkim torze o głowę w 2'15".

— **Bois de Boulogne**, 1 października.

Prix Vermeille, 40,000 fr., 2,400 mtr., dla 3 l. klaczy.

S a i n t e U r s u l e kl. gn. (Saint Ange III i Hush) Duc Decazes, ż. Allemand—1, Relapse — 2, Honeysuckle — 3, b. m. 6 klaczy. Wygrane o $^1/_2$ głowy.

Prix de Villebon, 20,000 fr., 2,200 mtr., dla 3 l.

H a r o u n al R a c h i d og. kaszt. 53 kg. (Sardanapale i Ardoise) p. Mantaszewa, ż. Winkfield—1, Frondeur — 2, Mont Blanc — 3, b. m. 8 koni, w liczbie których Ramus (58 kg.). Wygrane o szyję.

— **Newmarket**, 29 września.

The Rous Memorial Stakes, 624 Ł. 5 f.

D r a k e og. c. gn. (Sir Eagler — Lady Burghley) 8 — 11 p. S. Whitburn, ż. Beary — 1, Friar (8 st.) — 2, Concertina (7—8) — 3, b. m. 6 koni. Wygr. o 4 dł. w 59".

The Newmarket St. Leger, 670 Ł., $1^3/_4$ m.

D i l i g e n c e og. kaszt. (Hurry On i Ecurie), Ld. Lonsdale, ż. Lane — 1, Silver Band — 2, London Cry — 3, b. m. 5 koni. Wygrane o $^3/_4$ dł. w $3'8^3/_5''$.

Pedigrée RIVOLI og. gn. zwycięzcy australijskiego Derby.

<table>
<tr><td colspan="16">LADY BABBIE</td><td colspan="16">REPARTEE</td></tr>
<tr><td colspan="8">Thrums</td><td colspan="8">Neil Gow</td><td colspan="8">Back Ghat</td><td colspan="8">Melton</td></tr>
<tr><td colspan="4">Rosemount</td><td colspan="4">Symington</td><td colspan="4">Chelandry</td><td colspan="4">Marco</td><td colspan="4">Chat Moss</td><td colspan="4">St. Serf</td><td colspan="4">Violet Melrose</td><td colspan="4">Master Kildare</td></tr>
<tr><td colspan="2">Rose Bower</td><td colspan="2">Orvietto</td><td colspan="2">Siphonia</td><td colspan="2">Ayrshire</td><td colspan="2">Illuminata</td><td colspan="2">Goldfinch</td><td colspan="2">Novitiate</td><td colspan="2">Barcaldine</td><td colspan="2">Chatelaine</td><td colspan="2">Macheath</td><td colspan="2">Feronia</td><td colspan="2">St. Simon</td><td colspan="2">Violet</td><td colspan="2">Scottish Chief</td><td colspan="2">Silk</td><td colspan="2">Lord Ronald</td></tr>
<tr><td>Bendemeer</td><td>Retreat</td><td>Napoli</td><td>Bend Or</td><td>Palmflower</td><td>St Simon</td><td>Atalanta</td><td>Hampton</td><td>Paraffin</td><td>Rosicrucian</td><td>Thistle</td><td>Ormonde</td><td>Retty</td><td>Hermit</td><td>Ballyroe</td><td>Salon</td><td>Chanoinesse</td><td>Bend Or</td><td>Heatherbell</td><td>Macaroni</td><td>Woodbine</td><td>Thormanby</td><td>St. Angela</td><td>Galopin</td><td>Woodbine</td><td>Thormanby</td><td>Miss Ann</td><td>Ld. of the Isles</td><td>Judy Go</td><td>Plum Pudding</td><td>Edith</td><td>Stockwell</td></tr>
</table>



OGŁOSZENIA.

KTO CHCE KTO

Sprzedać majątek ziemski, willę, plac lub dom w Warszawie.

Niech we własnym interesie złoży ofertę pod Nr. 20581 do adm. „Jeźdźca i Hodowcy".

Oswojona 5 letnia łania z tegorocznym cielęciem jest do sprzedania, w dom. Stajkowo poczta Luban, Czarnkowski (poznańskie) Raczyńska.

W Dom. Sokołowo poczta i st. kol. Golub (Pomorze)

są do sprzedania 3 klacze razem

„Genievre", urodz. w r. 1918 po Saint-Juste i La Bastille,

„L'Ensorcelee", urodz. w 1918 r. po Bergeronnette i Phoenix, stanowiona z ogierem pł. kr. Lotos,

„Raadas" urodz. w 1917 r. po Robusta i Mindig, stanowiona ogierem pełn. krwi Kowel.

2 klacze pełnej krwi z treningu z rodowodami

Kl. 3 letnią AUSERWAHLTE (biegała 14 razy i 7 razy przyszła z miejscem), kl. 2 letnią HOFFNUNG,

Warszawski Urząd Wojewódzki sprzedawać będzie w drodze przetargu publicznego dnia 18-go października o godz. 10 ej rano w Warszawie Litewska 3 (Nowy Tattersall).

Stowarzyszenie Rolnicze do Zakupu i Sprzedaży Koni

w Warszawie, ul. Kopernika 30 (gmach C. T. R.) adres telegr. „**Kupkoń**".

Komisowe Kupno i Sprzedaż — Koni, Uprzęży i Ekwipaży.

Redaktor i wydawca M. RADWAN. Druk K. Kowalewskiego, Warszawa, Piękna 15.